

Sygn. akt *I ACa 963/19*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca – Sędzia Elżbieta Fijałkowska

Sędziowie: Mikołaj Tomaszewski /spr./

Bogusława Żuber

Protokolant: st. .sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. W.**

przeciwko **M. T. (1)**

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 2 marca 2017 r. sygn. akt XVIII C 1421/15

1. oddała apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki 13.500 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniach apelacyjnym i kasacyjnym;

3. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Apelacyjny w Poznaniu) 28.065 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu kasacyjnym od których powódka była zwolniona.

Mikołaj Tomaszewski Elżbieta Fijałkowska Bogusława Żuber

--	--	--

I ACa 963/19

UZASADNIENIE

A. W., wniosła o uznanie za bezskuteczną względem niej czynności prawnej w postaci umowy darowizny nieruchomości położonej we wsi D., gminie M., dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...), zawartej w dniu 16 grudnia 2011 r. przed notariuszem M. M. (Rep. (...)) pomiędzy M. T. (2) a pozwaną M. T. (1).

Wyrokiem z dnia 2 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu uznał za bezskuteczną w stosunku do powódki A. W. czynność prawną - umowę darowizny z dnia 16 grudnia 2011 r., sporządzoną przed notariuszem M. M. (Rep. (...)) pomiędzy M. T. (2) a pozwaną M. T. (1), na mocy której M. T. (2) przeniósł na rzecz pozwanej M. T. (1) własność nieruchomości położonej w miejscowości D., gmina M., stanowiącej działki ewidencyjne gruntu o łącznej powierzchni 8,4708 ha, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w (...) V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr POI (...) celem zaspokojenia wierzytelności powódki przysługującej jej wobec dłużnika M. T. (2) w wysokości 500.000zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami, wynikającej z aktu notarialnego sporządzonego dnia 22 maja 2014r. przez notariusza P. J., prowadzącą Kancelarię Notarialną w P. przy ul. (...), zapisanego w repertorium A numer (...) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniami Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 14 stycznia 2015r. w sprawie (...), z dnia 1 grudnia 2014r. w sprawie (...) z dnia 29 października 2014r. w sprawie (...), z dnia 9 października 2014r. w sprawie (...), z dnia 10 września 2014r. w sprawie (...) i z dnia 24 lipca 2014 w sprawie (...). Jako podstawy rozstrzygnięcia Sąd I instancji powołał następujące ustalenia. Powódkę i M. T. (2) w okresie od ok. 2005/2006 r. do ok. 2014/2015 r. łączyły bliskie kontakty towarzyskie i biznesowe, w ramach których prowadzili oni wspólne przedsięwzięcia gospodarcze polegające na kupnie i sprzedaży nieruchomości, także w zakresie prowadzonych przez nich działalności gospodarczych. W ramach tych czynności powódka i M. T. (2) wielokrotnie dokonywali między sobą przepływów pieniężnych na spore sumy. Model podejmowanych przez wskazane podmioty działań opierał się na wysokim poziomie wzajemnego zaufania, W 2014 r. relacja między powódką a M. T. (2) była już osłabiona i nie podejmowali oni w tym okresie wspólnych projektów biznesowych. Od momentu wniesienia powództwa w niniejszej sprawie, kontakty powódki i M. T. (2) zupełnie się pogorszyły. W dnia 27 października 2008 r. powódka zawarła z M. T. (2) przed notariuszem V. D. umowę pożyczki (Rep. (...)), na podstawie której powódka pożyczyła mu kwotę 500.000 złotych z terminem spłaty w dniu 27 października 2009 r. Kwota pożyczki została wypłacona przez powódkę przelewem na rachunek bankowy M. T. (2). Dnia 14 maja 2009 r. powódka i M. T. (2) rozwiązali umowę pożyczki zawartą dnia 27 października 2008 r. przed notariuszem V. D. (Rep. (...)). W akcie tym A. W. potwierdziła, że M. T. (2) zwrócił jej całą cenę sprzedaży w kwocie 500.000 złotych i pokwitowała jej odbiór, a także oświadczyła, że wpisana w księdze wieczystej nr (...) Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w P. wierzytelność zabezpieczona hipoteką w kwocie 500.000 złotych na jej rzecz została spłacona, wobec czego wyraża zgodę na wykreślenie tej hipoteki z księgi wieczystej. Dnia 16 grudnia 2011 r. M. T. (2) darował pozwaną nieruchomość położoną we wsi D., gmina M., dla której Sąd Rejonowy w Gnieźnie, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) - a to na mocy aktu notarialnego sporządzonego przed notariuszem M. M. (Rep. (...)). 22 maja 2014 r., przed notariuszem P. J., M. T. (2) oraz A. W. oświadczyli, że dnia 27 października 2008 r. aktem notarialnym wpisanym pod numerem Repertorium (...) zawarli umowę pożyczki, w której A. W. (jako pożyczkodawca) udzieliła M. T. (2) (jako pożyczkobiorcy) pożyczki w kwocie 500.000 złotych z terminem spłaty ustalonym na dzień 27 października 2009 r., a nadto, że strony ustaliły odsetki w wysokości 3% w skali miesiąca w 12 ratach, począwszy od dnia 1 listopada 2008 r. Na mocy postanowień powołanego aktu notarialnego (Rep. (...)) stawający do niego zmienili opisaną umowę pożyczki w zakresie wysokości odsetek; nadto, M. T. (2) oświadczył, że jest zobowiązany do zapłaty A. W. z tytułu opisanej w akcie notarialnym umowy pożyczki, uznał swój dług i zobowiązał się do jego spłaty w pełnej wysokości przelewami na rachunek bankowy wskazany przez powódkę w ustalonych przez stawających ratach i terminach. M. T. (2) - co do każdej z ustalonych przez strony raty pożyczki - poddał się w akcie notarialnym, dobrowolnie rygorowi egzekucji z całego swojego majątku w oparciu o treść art. 777 §1 pkt 4 Kodeksu postępowania cywilnego (dalej: k.p.c.). Natomiast, co do obowiązku zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie nieuiszczonych kwot zwrotu wszelkich kosztów związanych z dochodzeniem należności, w tym kosztów sądowych oraz postępowania procesowego, kosztów zastępstwa procesowego poddał się dobrowolnie egzekucji zgodnie z art. 777 §1 pkt 5 k.p.c. do kwoty maksymalnej 80.000 złotych. Powódka, po uzyskaniu klauzul wykonalności na akt notarialny z dnia 22 maja 2014 r., sporządzony przed notariuszem P. J., Rep. (...), skierowała do Komorników Sądowych wnioski o wszczęcie postępowań egzekucyjnych z nieruchomości, co do których wiedziała, że pozostają własnością M. T. (2) (a wiedzę tę nabyła od samego M. T. (2)). Wszczęte postępowania egzekucyjne nie pozwoliły na zaspokojenie roszczeń powódki w znacznej jego części. Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, Wydział II Cywilny z dnia 18 maja 2015 r., zatwierdzającego plan podziału - postanowienie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań ~ (...) w P. K. C. z dnia 4 lutego 2015 r. wydane w sprawach prowadzonych pod sygn.: (...),

(...), (...) (...), (...) i (...), powódka otrzymała na skutek podziału kwotę 13.419,10 złotych, jako część świadczenia z tytułu umowy pożyczki. Na mocy umów cesji wierzytelności zawartych przez powódkę z D. P. (1) w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi przed notariuszem P. G. dnia 12 września 2014 r. (Rep. (...)), 15 września 2014 r. (Rep. (...)), 14 października 2014 r. (Rep. Am (...)) oraz 13 listopada 2014 r. (Rep. A m (...)), powódka przelała na D. P. (1) część wierzytelności jej przysługującej (a wynikającej z umowy pożyczki zawartej z M. T. (2)) w łącznej kwocie 400.000 złotych. Pismem z dnia 14 grudnia 2016 r. powódka wezwała D. P. (1) do zapłaty kwoty w łącznej wysokości 400.000 złotych, na którą składały się kwoty stanowiące przedmiot przelewów poszczególnych wierzytelności określonych w konkretnych umowach cesji wierzytelności. Pismem z dnia 27 grudnia 2016 r. powódka powtórzyła swoje żądanie z jednoczesnym zaznaczeniem, że w przypadku braku płatności w terminie, powódka uprawniona będzie do odstąpienia od umów cesji wierzytelności. Wskutek bezskutecznego upływu wyznaczonego przez powódkę terminu, pismem z dnia 10 stycznia 2017 r., doręczonym D. P. (1) 13 stycznia 2017 r., odstąpiła ona od umów cesji wierzytelności, wskazując, że odstąpienie wywołało skutek od dat zawarcia umów, wobec czego umowy uważane są za niezawarte. Wobec powyższych ustaleń Sąd I instancji uwzględnił powództwo. Sąd Okręgowy wskazał, że obalając twierdzenia strony pozwanej, powódka w pierwszej kolejności starała się wykazać pozorność umów cesji wierzytelności, która to - stosownie do art. 83 k.c. - prowadziłaby do bezwzględnej ich nieważności. W orzecznictwie i doktrynie zgodnie przyjmuje się, że o pozorności umowy decydują trzy elementy, które muszą zostać spełnione kumulatywnie: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozoru, musi być złożone drugiej stronie, a adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozoru (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 16 kwietnia 2013 r., sygn. (...); wyrok SA w Łodzi z dnia 4 września 2012 r., sygn. (...); tale też: M. Gutowski. Tom I Komentarz do art. 1-449⁽¹¹⁾ Kodeksu cywilnego), W niniejszej sprawie w ocenie Sądu Okręgowego strona powodowa nie wykazała wszystkich koniecznych przesłanek pozorności tej czynności prawnej. Koncepcji pozorności umów cesji wierzytelności przeczą przede wszystkim zeznania świadka D. P. (1), który był drugą stroną przedmiotowych umów. W swoich zeznaniach stwierdził, że nie pamięta, aby powódka, dokonując przelewów wierzytelności wskazywała, iż zawarcie umów związane jest z chęcią jej ucieczki przed ewentualnymi postępowaniami egzekucyjnymi kierowanymi do jej majątku (k. 367-372 - e-protokół). Sąd dał w tym zakresie wiarę zeznaniom świadka D. P. (1), które były na tym polu przekonujące, a co za tym idzie w sposób jednoznaczny przekreśliły możliwość uznania przedmiotowych umów cesji wierzytelności za pozorne. W konsekwencji Sąd uznał, że umowy cesji wierzytelności dokonane pomiędzy powódką A. W. a D. P. (1) nie miały charakteru pozorności i w związku z tym należało przyznać im przymiot ważności. Niezależnie jednak od powyższego, powódka po dwukrotnym skierowaniu do świadka D. P. (1) wezwań do zapłaty należności z tytułu umów cesji wierzytelności, pismem z dnia 10 stycznia 2017 r. odstąpiła od łączącego strony stosunku zobowiązaniowego, a to na podstawie art. 491 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Świadek D. P. (1) odebrał pismo osobiście dnia 13 stycznia 2017 r. Stosownie do uregulowań zawartych w przepisach wskazanych przez pełnomocnika powódki na rozprawie dnia 16 lutego 2017 r., a stanowiących podstawę prawną czynności odstąpienia od umów cesji wierzytelności, jeżeli jedna ze stron dopuszcza się zwłoki w wykonaniu zobowiązania z umowy wzajemnej, druga strona może -wyznaczyć jej odpowiedni dodatkowy termin do wykonania z zagrożeniem, iż w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu będzie uprawniona do odstąpienia od umowy (art. 491 k.c.). Jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie powódka w sposób prawidłowy dokonała odstąpienia od umowy cesji wierzytelności. Z treści umów w istocie nie wynika termin wykonania zobowiązania przez cesjonariusza, w konsekwencji czego uznać należy, że świadek D. P. (1) zobligowany był do ich wykonania po wezwaniu powódki. Jako że pozostawił on wezwania powódki bez odpowiedzi, powódka złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umów łączących strony. Oświadczenie woli powódki zostało skutecznie doręczone świadkowi D. P. (1), który odebrał je osobiście dnia 13 stycznia 2017 r. Zgodnie więc z unormowaniami zawartymi w art. 61 §1 k.c., moment doręczenia przesyłki poleconej do adresata uznać należy za moment, w którym oświadczenie o odstąpieniu doszło do niego w taki sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią. Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd zważył, że powódka dokonała skutecznego odstąpienia od umów cesji wierzytelności. Odnosząc się zaś do treści aktu notarialnego z dnia 14 maja 2009 r., sporządzonego przed notariuszem V. D. (Rep. (...)), stanowiącego rozwiązanie umowy pożyczki oraz aktu ustanowienia hipoteki Sąd poczynił następujące rozważania. Nie ujmując dokumentowi mocy dowodowej, w świetle zgromadzonego, na przestrzeni całego postępowania, materiału

dowodowego Sąd ten uznał, iż wszystkimi kolejnymi zachowaniami ustalonymi w przedmiotowym stanie faktycznym M. T. (2) potwierdził istnienie swojego zobowiązania względem powódki. Przede wszystkim, dnia 22 maja 2014 r., na mocy aktu notarialnego sporządzonego przed notariuszem P. J. (Rep.(...)) M. T. (2) nie tylko uznał dług wynikający z umowy pożyczki, ale także ustalił z powódką szczegółowy harmonogram spłaty zobowiązania z niej wynikającego, przystał na zmianę wysokości pierwotnie ustalonych odsetek, a także dobrowolnie poddał się egzekucji wprost z aktu notarialnego (k. 7-10). Dodać trzeba, że w §2 przedmiotowej umowy w sposób precyzyjny i jednoznaczny wskazano, z jakiej umowy pożyczki wynika wierzytelność, co do której następowało uznanie długu. Biorąc pod uwagę doświadczenie M. T. (2) przy podpisywaniu aktów notarialnych (wykazane w postępowaniu), trudno uznać, aby nie zdawał on sobie sprawy z doniosłości przeprowadzanej czynności. Nie bez znaczenia pozostają także okoliczności, w których doszło do podpisania aktów notarialnych z dnia 14 maja 2009 r. oraz 22 maja 2014 r. Rozwiązanie umowy pożyczki nastąpiło w czasie, kiedy to M. T. (2) i powódka mieli bardzo bliską relację, a stopień wzajemnego zaufania między nimi był wysoki, w związku z czym przekonujące wydają się twierdzenia powódki w zakresie jej motywacji przy podpisywaniu tegoż aktu notarialnego. Inaczej natomiast kształtowały się stosunki M. T. (2) i powódki w 2014 r. - strony umowy pożyczki nie były w tym okresie zaangażowane we wspólne działania biznesowe, a ich kontakty cechowały się mniejszą intensywnością niż w latach ubiegłych. Biorąc pod uwagę powyższe, sąd I instancji uznał, że gdyby M. T. (2) nie był przekonany co do zasadności żądań powódki, to nie zgodziłby się na uznanie długu. Po uzyskaniu przez powódkę klauzul wykonalności na akt notarialny oraz po wszczęciu na ich podstawie postępowań egzekucyjnych, M. T. (2) nie podjął również jakichkolwiek działań, które miałyby na celu przeciwdziałanie czynnościom egzekucyjnym prowadzonym z jego majątku i zmanifestowanie w ten sposób bezpodstawności czynności komorniczych. Co więcej, jak wynika z przesłuchania powódki, M. T. (2) sam dobrowolnie wskazał powódce nieruchomości, co do których prowadzona egzekucja miała w jego opinii szanse na zaspokojenie roszczeń A. W.. Nadto, podczas składania zeznań na rozprawie dnia 11 lipca 2016 r. M. T. (2) nie potrafił jednoznacznie stwierdzić, w jaki sposób spłacił umówioną kwotę pożyczki powódce, zasłaniając się w tym zakresie niepamięcią z uwagi na dużą liczbę przeprowadzanych przez niego transakcji. Za przekonujące Sąd uznał twierdzenia strony powodowej wskazujące, że nawet dla osoby, która osiąga kilkumilionowe obroty (jak swego czasu M. T. (2)), kwota 500.000 złotych - wbrew twierdzeniom pozwanej - nie jest sumą bagatelną. Poza tym, istotnie z zasad doświadczenia życiowego i realiów obrotu gospodarczego można wywodzić, że przeprowadzenie takich rozliczeń zwykle następuje w taki sposób, który pozostawia po sobie namacalny ślad (jak na przykład potwierdzenie dokonania przelewu bankowego). Taki też sposób rozliczeń jako dominujący między stronami wskazał M. T. (2). Ostatecznie Sąd uznał, że wierzytelność powódki z tytułu umowy pożyczki rzeczywiście istnieje, w związku z czym zarzuty strony pozwanej dotyczące braku legitymacji czynnej powódki w procesie nie zasługują na uwzględnienie, a powódka była uprawniona do wytoczenia powództwa - i to w pełnej jego wysokości. Sąd dokonał oceny istnienia legitymacji procesowej strony w chwili orzekania co do istoty sprawy. Na skutek zaś odstąpienia od umów cesji wierzytelności, Sąd stwierdził, że w chwili wyrokowania powódce przysługiwała legitymacja procesowa czynna co do wierzytelności uznanej przez dłużnika M. T. (2) w formie aktu notarialnego z dnia 22 maja 2014. Odnosząc się do przesłanek niezbędnych do uwzględnienia skargi pauliańskiej, sąd zważył, że zgodnie z art. 527 § 1 k.c., gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskuje korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Paragraf 2 wskazanego przepisu wyjaśnia z kolei, że czynność prawna dokonana jest z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeśli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż przed dokonaniem czynności. Celem instytucji skargi pauliańskiej jest ochrona interesów wierzyciela na wypadek nielojalnego (czy wręcz nieuczciwego) postępowania dłużnika, który z pokrzywdzeniem wierzyciela wyzbywa się składników swego majątku na rzecz osób trzecich lub majątek ten obciąża, zaciągając kolejne zobowiązania, i w ten sposób stwarza lub pogłębia stan swojej niewypłacalności (por. M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1226 i n.). Istotą skargi pauliańskiej jest umożliwienie wierzycielowi zaspokojenia się ze składnika majątkowego, który na skutek dokonanej z jego pokrzywdzeniem czynności prawnej wyszedł z majątku dłużnika. Powództwo o uznanie tej czynności za bezskuteczną wobec wierzyciela tak długo znajduje uzasadnienie, jak długo ów składnik majątkowy istnieje (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 6 sierpnia 2010 r., sygn. I ACa 392/10).

Dla zastosowania skargi pauliańskiej wszystkie przesłanki muszą wystąpić kumulatywnie, a ciężar ich udowodnienia co do zasady ~ zgodnie z regułą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. - obciąża wierzyciela, który jest uprawniony do zaskarżenia czynności prawnej dłużnika.

W związku z tym, że przedmiotem niniejszego procesu było uznanie za bezskuteczną umowy darowizny nieruchomości dokonanej przez dłużnika M. T. (2) na rzecz żony - pozwanej, Sąd uznał iż powódka winna wykazać, że na skutek powyższej czynności pozwana uzyskała korzyść majątkową z majątku dłużnika, zaś sam dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż przed dokonaniem czynności.

W ocenie Sądu I Instancji zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wykazał, że powódka posiada wierzycelność wobec dłużnika M. T. (2) z tytułu niespłaconej kwoty wynikającej z umowy pożyczki zawartej między nim a powódką.

Nadto, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w ocenie Sądu wynika również, że rozporządzenie przez M. T. (2) poprzez umowę darowizny nieruchomości, doprowadziło pozwaną do uzyskania przez nią korzyści majątkowej w postaci prawa własności tejże nieruchomości, a na skutek dokonania tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny w stopniu wyższym aniżeli był wcześniej. W judykaturze podkreśla się, że pokrzywdzenie wierzyciela należy oceniać nie według chwili dokonania czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią lecz według chwili jej zaskarżenia - wystąpienia z żądaniem uznania bezskuteczności czynności prawnej (por. wyrok SN z dnia 22 marca 2003 r., sygn. V CKN 280/00, wyrok SN z 5 marca 2008 r., sygn. V CSK 471/07). Sytuacja majątkowa dłużnika M. T. (2) w chwili wytoczenia powództwa przez A. W. w istocie nie pozwalała na zaspokojenie roszczeń strony powodowej. Nie zasługuje na uwzględnienie stanowisko pozwanej, jakoby powódka mogła uzyskać zaspokojenie z nieruchomości wymienionych przez pozwaną. Analiza zapisów ujętych w powołanych księgach wieczystych w sposób jednoznaczny doprowadziła do przekonania Sądy obu instancji, już w postępowaniu zabezpieczającym, że uzyskanie zaspokojenia roszczenia powódki z nieruchomości zapisanych w tych księgach nie byłoby możliwe - wszystkie bowiem nieruchomości wskazane przez pozwaną, których właścicielem jest dłużnik M. T. (2), obciążone są hipotekami na znaczne kwoty. Zatem nawet gdyby powódka skierowała względem nich wnioski o wszczęcie postępowań egzekucyjnych, nie doprowadziłyby one do zaspokojenia roszczeń powódki. W księdze wieczystej nr POI (...), w której zapisana jest nieruchomość stanowiąca przedmiot umowy darowizny, co do której powódka wnosi o uznanie jej za bezskuteczną względem niej, zapisana jest wyłącznie jedna hipoteka przymusowa - na kwotę 97.412,09 złotych. Kwota ta stanowi w istocie najniższą sumę hipotek z tych zapisanych w pozostałych księgach wieczystych prowadzonych dla nieruchomości będących własnością M. T. (2) i w związku z tym można przypuszczać, że czynności egzekucyjne prowadzone względem tej nieruchomości mogłyby przynieść powódce zaspokojenie jej roszczenia, przynajmniej w dużej jego części. Podzielić należy stanowisko Sądu Najwyższego, że każde doprowadzenie do zmniejszenia możliwości nawet częściowego zaspokojenia wierzycelności jest zwiększeniem stopnia niewypłacalności i jedynie takie rozumienie treści przepisu art. 527 §2 k.c. należy uznawać za prawidłowe (por. wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2000 r., sygn. IV CKN 7/00). Taki stan rzeczy na gruncie ustaleń faktycznych w niniejszym postępowaniu w ocenie Sądu zaistniał. Za nietrafne uznać należy twierdzenia pozwanej w tym względzie, wskazujące, że powódka skierowała czynności egzekucyjne względem majątku M. T. (2), ograniczając je wyłącznie do arbitralnie wybranych przez siebie nieruchomości dłużnika. Powódka mogła nie wiedzieć o pozostałych nieruchomościach dłużnika, ani o przysługujących mu wierzycelnościach. Nie sposób też czynić powódce zarzutu, że nie dokonała potrącenia swojej wierzycelności o zwrot kwoty pożyczki z wzajemną wierzycelnością dłużnika o zwrot zaliczki.

Odnosząc się natomiast do kolejnego elementu zasadności skargi pauliańskiej - okoliczności, że dokonując zaskarżanej czynności dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia również i w tym zakresie Sąd Okręgowy przychylił się do twierdzeń strony powodowej z których wynikało, że dłużnik dokonując czynności darowizny zdawał sobie sprawę, że powódka posiada wobec niego wymagalne roszczenie z tytułu zwrotu kwoty pożyczki. Podniósł, że nie mają na tym polu znaczenia okoliczności podnoszone przez pozwaną w odpowiedzi na pozew, jakoby od daty wymagalności pożyczki, tj. 28 października 2009 r. do czasu podjęcia czynności związanych z notarialnym uznaniem długu przez M. T. (2) powódka nie domagała się od dłużnika zwrotu pożyczonej kwoty (nie miała ona wszak takiego obowiązku), ponieważ miała być ona rozliczona w przyszłym zysku z realizowanych transakcji gospodarczych.

W ocenie Sądu I Instancji nie zasługuje także na uwzględnienie zarzut M. T. (1) wskazujący, że powódka w dacie dokonania przelewu z dnia 17 sierpnia 2010 r. na konto M. T. (2), opiewającego na kwotę 847.000 złotych, mogła dokonać potrącenia swojej wierzytelności o zwrot kwoty pożyczki z wzajemną wierzytelnością dłużnika o zwrot zaliczki. Strona pozwana podniosła, że brak dokonania przez powódkę potrącenia wierzytelności stanowi okoliczność wskazującą, że powódka aż do 2014 r. nie domagała się zwrotu pożyczki, co z kolei ma dowodzić, że dłużnik dokonując umowy darowizny na rzecz pozwanej nie działał z zamiarem pokrzywdzenia powódki. W ocenie Sądu, taka argumentacja nie jest przekonująca. Jak słusznie zważył Sąd Apelacyjny rozpoznający zażalenie pozwanej na postanowienie tut. Sądu z dnia 17 września 2015 r., dotyczące zabezpieczenia powództwa, powódka przekonująco wskazała, że nie dokonała potrącenia kwoty pożyczki z kwotą zwróconej dłużnikowi zaliczki, gdyż działała w dobrej wierze licząc na dobrowolny zwrot pożyczki, a przypomnieć należy iż w tym okresie relacje stron były bardzo bliskie i opierały się na wzajemnym zaufaniu. W żaden sposób nie można obciążać powódki negatywnymi konsekwencjami tego, w jakim czasie i w jaki sposób zdecydowała się ona na egzekwowanie swojego roszczenia. Ustalenia Sądu Apelacyjnego w pełni znalazły odzwierciedlenie w materiale dowodowym zebrany w postępowaniu. Pozwana nie zakwestionowała skutecznie stanowiska Sądu Apelacyjnego Poznaniu, który wnikliwie wyjaśnił na podstawie jakich to okoliczności w tym m.in. stanu majątkowego dłużnika w momencie dokonania zaskarżonej czynności już w postępowaniu zabezpieczającym można było przyjąć świadomość dłużnika działania z pokrzywdzeniem powódki poprzez czynność darowizny. Zważyć należy, iż pokrzywdzenie wierzycieli powstaje na skutek takiego stanu faktycznego majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela (por. wyrok SN z dnia 28 listopada 2001 r., sygn. IV CKN 525/00). W związku z powyższym nie budzi żadnych wątpliwości, że na skutek przedmiotowej umowy darowizny dłużnik, który w 2011 roku notował stratę ze swojej działalności wyzbył się swojego majątku, będąc świadomy, że swoim zachowaniem znacznie utrudni powódce możliwość zaspokojenia swojej wierzytelności, dłużnik bowiem był profesjonalistą w zakresie obrotu nieruchomościami i osobą która prowadziła działalność gospodarczą od kilku lat, a zatem uwzględniając zasady doświadczenia życiowego należało przyjąć iż zabieg dłużnika - przedsiębiorcy, popadającego w stratę w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej był jego świadomym działaniem, a dobitnym dowodem tego jest niewielka kwota około 13 tysięcy złotych, którą powódce udało się wyegzekwować pomimo prowadzonej egzekucji z pozostałego majątku dłużnika.

Kolejną z przesłanek skuteczności akcji pauliańskiej jest okoliczność, że osoba trzecia - w tym przypadku pozwana - wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć, że dokonując skarżonej czynności dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Zgodnie z treścią art. 528 k.c., jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Powódka w pozwie w opinii Sądu Okręgowego słusznie powołała tę regulację, która w niniejszej sprawie bez wątpienia znajduje zastosowanie, jednocześnie wskazując, że dłużnik M. T. (2) i pozwana są małżeństwem, a więc zgodnie z art. 527 §3 k.c. zachodzi domniemanie, że pozwana wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia powódki.

Sąd podniósł iż art. 528 k.c. wyłącza przesłankę dobrej wiary po stronie osoby trzeciej w tych przypadkach, gdy wskutek czynności prawnej z dłużnikiem osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie (por. P. Machnikowski (w:) Kodeks..., s. 950). Wierzyciel nie musi więc wykazywać, czy osoba trzecia wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć o tym, że dokonując czynności prawnej, dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzycieli, Stan podmiotowy osoby trzeciej jest prawnie obojętny, niezależnie od stosunku łączącego dłużnika z osobą trzecią, a do zaskarżenia wystarczające będzie spełnienie pozostałych przesłanek z art. 527 § 1 i 2 k.c. (por. W. Popiołek (w:) Kodeks..., t. II, s. 217 i cyt. tam autorzy; L. Stecki (w:) Kodeks..., s. 521; A. Ohanowicz, Zobowiązania..., s. 252; M. Sychowicz (w:) Komentarz..., s. 618), Pogląd ten znalazł swe odzwierciedlenie w orzecznictwie, gdzie wskazano, że przepis art. 528 k.c., w przypadku „gdy osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie”, uwalnia wierzyciela od konieczności wykazania istnienia po stronie osoby trzeciej jakiegokolwiek przesłanki subiektywnej (por. wyrok SN z dnia 24 stycznia 2000 r., sygn. III CKN 554/98, niepubl.). Nawet wykazanie przez osobę trzecią, że nie wiedziała i mimo dolożenia należytej staranności nie mogła się dowiedzieć o pokrzywdzeniu wierzycieli - nie zwalnia jej od

odpowiedzialności wobec wierzyciela W sytuacji zatem, gdy bezpłatne korzyści przypadają osobom bliskim dłużnika, należy zastosować wyłącznie art. 528 k.c, jako przepis dalej idący, z pominięciem art. 527 § 3 i 4 k.c. Jeśli więc, jak w niniejszej sprawie, żona dłużnika uzyskała od niego korzyść majątkową bezpłatnie, przesłanka podmiotowa po jej stronie była bez znaczenia (zob. M, Pyziak- Szafnicka (w:) System..., t. 6, s. 1271; P. Machnikowski (w:) Kodeks..., s. 950). Pogląd ten prezentowany jest także w orzecznictwie, gdzie przyjęto, że art. 528 k.c. statuuje surowsze przesłanki uznania czynności za bezskuteczną, niż czyni to § 3 art. 527 k.c. Jeżeli zatem pierwszy z wymienionych przepisów dostatecznie pewnie usprawiedliwia żądanie strony powodowej, to odwoływanie się do drugiego z nich jest bezprzedmiotowe (por. wyrok SN z dnia 8 grudnia 2005 r., sygn. II CK 309/05). Stąd też, w niniejszej sprawie Sąd zastosował wyłącznie regulację zawartą w art. 528 k.c. i na tej podstawie przyjął, że powódka zwolniona była od wykazywania, że pozwana wiedziała, iż dokonując umowy darowizny na jej rzecz, M. T. (2) działał ze świadomością pokrzywdzenia powódki.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu spełnione zostały wszystkie przesłanki z art. 527 k.c., a w związku z tym należało uwzględnić powództwo w całości i uznać umowę darowizny nieruchomości położonej w miejscowości D., gminie M., stanowiącej działki ewidencyjne gruntu o łącznej powierzchni 8,4708 ha, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w (...), V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr POI (...), dokonaną przez dłużnika M. T. (2) na rzecz pozwanej M. T. (1) aktem notarialnym z dnia 16 grudnia 2011 r., sporządzonym przed notariuszem M. M. (Rep. (...)) - za bezskuteczną względem powódki A. W., celem zaspokojenia wierzytelności powódki z tytułu niespłaconej przez M. T. (2) umowy pożyczki zawartej dnia 27 października 2008 r. przed notariuszem V. D. (Rep. (...)) w wysokości 500.000 złotych, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności rat pożyczki określonymi w akcie notarialnym Rep. A nr (...), umniejszonymi o dotychczas wyegzekwowaną kwotę 13.419,10 zł oraz 3.600 złotych z tytułu kosztów zastępstwa prawnego przyznanych w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Kościanie P. N. pod sygn. (...) (pkt 1 wyroku).

Apelację od powyższego orzeczenia złożyła strona pozwana, zaskarżając wyrok w całości. Na podstawie art. 368 § 1 pkt. 2 k. p. c zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 244 k.c. w związku z art. 252 k.c. poprzez błędną jego wykładnię objawiającą się w przyjęciu istnienia zobowiązania dłużnika M. T. (2) do zwrotu pożyczki w dniu wydania wyroku, w sytuacji gdy zwrot pożyczki został stwierdzony dokumentem urzędowym w postaci aktu notarialnego z dnia 14 maja 2009 roku (Rep. (...)) rozwiązania umowy pożyczki oraz hipoteki korzystającym z domniemania zgodności z prawdą, które nie zostało skutecznie obalone w toku postępowania;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 455 k.c. w związku z art. 491 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię objawiającą się w ustaleniu przez Sąd, iż powódce przysługiwało prawo odstąpienia od umów cesji wierzytelności zawartych z D. P. (1) z uwagi na zwłokę w zapłacie należności z tytułu tych umów; w sytuacji, gdy - jak wynika z uznanych przez Sąd jako wiarygodne zeznań D. P. (1) - zobowiązanie cesjonariusza do zapłaty należności z tytułu umów cesji było zobowiązaniem terminowym, z terminem spełnienia świadczenia uzależnionym od uzyskania zapłaty od dłużnika M. T. (2);
3. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 527 k.p.c. przez jego błędną wykładnię i zastosowanie pomimo braku istnienia po stronie M. T. (2) świadomości pokrzywdzenia powódki przy zawarciu umowy darowizny z dnia 16 grudnia 2011 roku sporządzonej przed notariuszem M. M. (Rep. (...)), braku pokrzywdzenia powódki wskutek tej czynności oraz w sytuacji niewykazania przez stronę powodową stanu niewypłacalności dłużnika;
4. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 k.p.c. objawiające się w dokonaniu błędnych ustaleń faktycznych w przedmiocie:

- a) zwrotu przez M. T. (2) pożyczki przy zawarciu aktu notarialnego rozwiązania umowy pożyczki oraz aktu ustanowienia hipoteki zawartego w dniu 14 maja 2009 roku, Rep. A 10940/2008 oraz w przedmiocie ustalenia pozornego charakteru tej umowy;
 - b) ustaleń D. P. (1) oraz powódki co do terminu zapłaty należności wynikających z umów cesji wierzytelności z dnia 12 września 2014 roku, z dnia 15 września 2014 roku, 14 października 2014 roku oraz z dnia 13 listopada 2014 roku;
 - c) braku odpowiedzi D. P. (1) na wystosowane do niego przez powódkę wezwania do zapłaty z dnia 14 grudnia 2016 roku oraz z dnia 27 grudnia 2016 roku;
- 5) mogące mieć wpływ na wynik sprawy naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolne, a nie swobodne ocenienie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, przejawiające się uznaniu jako częściowo wiarygodne zeznań powódki A. W..

Na podstawie art. 381 k.p.c. skarżąca wniosła o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci odpowiedzi D. P. (1) z dnia 4 stycznia 2017 roku na wezwanie do zapłaty wraz z. potwierdzeniem nadania do pełnomocnika powódki - na okoliczność ustosunkowania się przez D. P. (1) do wystosowanych do niego wezwań do zapłaty oraz na okoliczność przyczyn odmowy zapłaty należności wynikających z umów cesji wierzytelności. Jednocześnie wskazując, iż strona pozwana nie miała możliwości powołania tego dowodu przed sądem pierwszej instancji, gdyż dowód ten stał się znany pozwanej dopiero po wydaniu wyroku z dnia 2 marca 2017 roku. Z powołaniem na powyższe apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Wyrokiem z dnia 14 września 2017 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu zmienił wyrok z dnia 2 marca 2017 r. w ten sposób, że oddalił powództwo i obciążył kosztami procesu przed sądem pierwszej instancji powódkę i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego. Sąd Apelacyjny przyjął, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił terminy oraz treść aktów notarialnych zawieranych przez powódkę i M. T. (2), jednak z treści tych dokumentów i zeznań stron zawierających umowy wywiódł błędne wnioski skutkujące uznaniem bezskuteczności względem powódki umowy darowizny z dnia 16 grudnia 2011 r. Za trafny Sąd uznał zarzut apelacyjny naruszenia art. 244 w związku z art. 252 k.p.c. przez ustalenie, że nadal istnieje zobowiązanie M. T. (2) wobec powódki z tytułu umowy pożyczki z dnia 27 października 2008 r. Podkreślił, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił domniemania zgodności z prawdą dokumentu urzędowego w postaci aktu notarialnego obejmującego umowę rozwiązującą z dnia 14 maja 2009 r. Powódka w tym akcie potwierdziła, że M. T. (2) zwrócił jej całą pożyczoną kwotę 500 000 zł i pokwitowała jej odbiór oraz wyraziła zgodę na wykreślenie hipoteki zabezpieczającej wierzytelność powódki. Oświadczenia te są objęte domniemaniem zgodności z prawdą (art. 244 § 1 k.p.c.), a powódka tego domniemania nie obaliła (art. 252 k.p.c.), gdyż nie zaoferowała w tym zakresie żadnych dowodów. W ocenie Sądu Apelacyjnego nietrafne są twierdzenia powódki o rzekomej pozorności umowy rozwiązującej z dnia 14 maja 2009 r. Istotne jest natomiast to, że powołując się na akt notarialny z dnia 22 maja 2014 r. zataiła ona fakt istnienia umowy rozwiązującej z dnia 14 maja 2009 r. Akt notarialny z dnia 22 maja 2014 r. dotyczył uznania długu już nieistniejącego. Dług M. T. (2) wobec powódki został spłacony, czego dowodem było pokwitowanie odbioru kwoty pożyczki i wyrażenie zgody przez powódkę na wykreślenie zabezpieczającej go hipoteki. W tym stanie rzeczy powódka nie miała legitymacji czynnej do wystąpienia ze skargą pauliańską. Okoliczności dotyczące tego, w jakiej formie nastąpiła spłata pożyczki, nie mają decydującego znaczenia w świetle ważnie zawartej umowy rozwiązującej z dnia 14 maja 2009 r., pokwitowania i wykreślenia hipoteki. Na skutek skargi kasacyjnej wywiezionej przez powódkę Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 244 § 1 w związku z art. 252 k.p.c. - zastosowanego przez Sąd Apelacyjny na podstawie art. 391 § 1 k.p.c. – Sąd Najwyższy wskazał, że sprowadza się on do tego, że Sąd ten błędnie przyjął, iż wynikające z art. 244 § 1 k.p.c. domniemanie zgodności z prawdą treści zaświadczonej w dokumencie urzędowym w okolicznościach sprawy obejmowało (również) oświadczenie powódki zawarte w akcie notarialnym obejmującym umowę rozwiązującą z dnia 14 maja 2009 r. o otrzymaniu przez nią od M. T. (2) kwoty 500 000 zł oraz pokwitowaniu jej odbioru. Jak podkreśla skarżąca, to błędne założenie sprawiło, iż Sąd Apelacyjny uznał, iż na powódce spoczywał - zgodnie z art. 252 k.p.c.

- ciężar dowodu co do ewentualnej nieprawdziwości tego oświadczenia, podczas gdy Sąd ten powinien był oceniać przedmiotowe oświadczenia w świetle całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, bez zastosowania art. 244 § 1 i art. 252 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Judykatura przyjmuje, że w związku z treścią art. 2 § 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie (jedn. tekst: Dz. U. z 2019 r., poz. 540 ze zm., dalej jako: „u.p.n.”) akty notarialne należą do grupy dokumentów urzędowych w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Do aktów notarialnych - tak jak do innych kategorii dokumentów urzędowych, a także dokumentów prywatnych - odnosi się jednak również założenie, że dokumenty w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego o dowodzie z dokumentów (art. 243¹ i nast. k.p.c.) mogą być dokumentami deklaratywnymi (opisowymi, narratywnymi, sprawozdawczymi, zaświadczającymi, zawierającymi oświadczenia wiedzy) lub dokumentami konstytutywnymi (zawierającymi oświadczenia woli). Możliwa jest sytuacja, w której dokument, w tym dokument urzędowy, w jednej części jest dokumentem deklaratywnym, a w innej części dokumentem konstytutywnym (np. dokument, który obejmuje oświadczenia woli tworzące czynność prawną może obejmować również oświadczenia wiedzy). Podział dokumentów na dokumenty deklaratywne i dokumenty konstytutywne w wypadku dokumentów urzędowych ma takie znaczenie, że wynikające z art. 244 § 1 w związku z art. 252 k.p.c. domniemanie zgodności z prawdą oświadczenia organu będącego wystawcą dokumentu, które jest zamieszczone w dokumencie, dotyczy wyłącznie dokumentów deklaratywnych (zakresu, w którym dokument urzędowy ma charakter opisowy. Kryterium zgodności albo niezgodności z prawdą odnosi do oświadczeń wiedzy, a nie do oświadczeń woli. Istotne jest ponadto to, że domniemanie, o którym mowa, również w wypadku dokumentów deklaratywnych (w zakresie, w którym dokument urzędowy ma charakter opisowy), dotyczy wyłącznie treści oświadczeń wiedzy wystawcy tego dokumentu, wobec czego nie obejmuje ono oświadczeń wiedzy osób stawających przed wystawcą dokumentu, które on utrwała. Oznacza to, że dokument urzędowy stanowi dowód tego, co w nim urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.), tylko w granicach, w których o czymś zaświadcza i tylko w odniesieniu do stanowiącego treść tego zaświadczenia oświadczenia wiedzy wystawcy dokumentu. W tych wyłącznie granicach - w odniesieniu do prawdziwości oświadczenia wiedzy wystawcy dokumentu - działa reguła ciężaru dowodu, którą określa art. 252 k.p.c. Odnosząc wskazane ustalenia do aktu notarialnego zawierającego umowę rozwiązującą z dnia 14 maja 2009 r. stwierdzić należy, że jest to dokument mający moc dokumentu urzędowego (art. 2 § 2 u.p.n.), który w przeważającej mierze ma charakter konstytutywny, gdyż utrwała oświadczenia woli stron umowy (powódki oraz M. T. (2)). O jego deklaratywnym charakterze można mówić jedynie w tej części, w której - zgodnie z wymaganiami dotyczącymi aktów notarialnych (art. 92 u.p.n.) - zawiera on stwierdzenie przez notariusza określonych okoliczności (np. daty i miejsca sporządzenia aktu, faktów i okoliczności zaszłych przy spisaniu aktu, faktu złożenia przez podmioty biorące udział w akcie oświadczeń woli lub wiedzy o określonej treści, por. w tym zakresie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2014 r., II CSK 460/13). Domniemanie zgodności z prawdą w wypadku aktu notarialnego odnosi się wobec tego do tej jego części, w której notariusz stwierdza określone okoliczności, w tym fakt złożenia przez podmioty biorące udział w akcie oświadczeń woli lub wiedzy o określonej treści. Gdy chodzi o oświadczenia wiedzy podmiotów biorących udział w akcie, domniemanie to rozciąga się tylko na fakt złożenia oświadczeń wiedzy o danej treści, nie obejmuje jednak kwestii, czy treść ta jest zgodna z prawdą, gdyż nie są to oświadczenia notariusza jako osoby sporządzającej taki akt, lecz tych podmiotów. Oznacza to, że akt notarialny obejmujący umowę rozwiązującą z dnia 14 maja 2009 r., zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c., stanowi dowód tego, że powódka złożyła zawarte w nim oświadczenia wiedzy o otrzymaniu kwoty 500 000 zł i pokwitowania jej odbioru nie stanowi jednak dowodu, że oświadczenia te były zgodne z prawdą. Odmienna ocena Sądu Apelacyjnego w tym zakresie była błędna, co sprawia, że zarzut naruszenia art. 244 § 1 i art. 252 k.p.c., stosowanych na podstawie art. 391 § 1 k.p.c., jest trafny, gdyż uchybienie to - będące podstawą kluczowego dla sprawy ustalenia faktycznego - mogło mieć istotny wpływ na jej wynik. Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Sąd Okręgowy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, ocenionego bez przekroczenia granic określonych treścią art. 233§1 kpc dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz trafnie określił ich prawne konsekwencje. Ustalenia te oraz ich prawną ocenę Sąd Apelacyjny podziela, przyjmując je jako własne. Nieuprawniony okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc dotyczący oceny przez Sąd Okręgowy zeznań powódki. Oczywiście sprzeczne z zasadą swobodnej oceny dowodów jest stanowisko apelacji jakoby Sąd Okręgowy nie mógł ocenić dowodu z przesłuchania powódki jako częściowo wiarygodnego. Z faktu, że Sąd Okręgowy uznał za niewiarygodne zeznania powódki co do pozorności umów cejsji nie można bowiem wyprowadzić wniosku, że wykluczone było uznanie tych

zeznań z wiarygodne co do braku spłaty przez M. T. pożyczki. Sąd Okręgowy w sposób przekonujący i konsekwentny uzasadnił swoje stanowisko, co do takiej właśnie oceny dowodu z przesłuchania powódki. Wiarygodność zeznań powódki co do braku spłaty pożyczki została potwierdzona treścią aktu notarialnego z 22 maja 2014r., w którym dłużnik uznał swe zobowiązanie. Powódka wyjaśniła też w sposób przekonujący – o czym będzie mowa poniżej - z jakich przyczyn zdecydowała się złożyć oświadczenie zawarte w akcie notarialnym z 14 maja 2009r. Z kolei twierdzenia powódki o pozorności umów przelewu nie zostały poparte zasługującą na uwzględnienie argumentacją, która pozwoliłaby zakwestionować ważność tych podpisanych przez powódkę umów i z tej to przyczyny Sąd Okręgowy nie dał w tym zakresie wiary dowodowi z przesłuchania powódki. Fakt, że nie tylko dłużnik, lecz także powódka, była tymczasowo aresztowana w postępowaniu karnym prowadzonym przeciwko tym osobom nie daje podstaw do zakwestionowania na tej podstawie wiarygodności zeznań powódki odnośnie do braku zwrotu pożyczki. Reasumując należy stwierdzić, że przy ocenie materiału dowodowego Sąd Okręgowy nie uchybił zasadom logicznego rozumowania względnie doświadczenia życiowego, a jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie zainteresowanej pozwanej o innej, niż przyjął Sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena Sądu. Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 244 k.c. w związku z art. 252 k.c. poprzez błędną jego wykładnię objawiającą się w przyjęciu istnienia zobowiązania dłużnika M. T. (2) do zwrotu pożyczki w dniu wydania wyroku, w sytuacji gdy zwrot pożyczki został stwierdzony dokumentem urzędowym w postaci aktu notarialnego z dnia 14 maja 2009 roku (Rep. A (...) rozwiązania umowy pożyczki oraz hipoteki korzystającym z domniemania zgodności z prawdą, które nie zostało skutecznie obalone w toku postępowania. W tym zakresie należy powołać się na wskazania zawarte w kasatoryjnym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2019r., z których wynika, że nie jest uprawnione stanowisko skarżącego jakoby fakt złożenia przez powódkę oświadczenia wskazanego w treści powołanego wyżej aktu notarialnego przesądzał o jego zgodności z prawdą. Sąd Okręgowy był zatem uprawniony do tego, by badać prawdziwość tego oświadczenia i w konsekwencji uznać, że oświadczenie to zostało złożone jedynie dla pozorów. Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu Okręgowego z treścią zebranego w sprawie materiału w przedmiocie zwrotu przez M. T. (2) pożyczki przy zawarciu aktu notarialnego rozwiązania umowy pożyczki oraz aktu ustanowienia hipoteki zawartego w dniu 14 maja 2009 roku, Rep. (...) oraz w przedmiocie ustalenia pozornego charakteru tej umowy, który to zarzut opiera się w istocie na błędnej ocenie przez skarżącą mocy dowodowej aktu notarialnego z 14 maja 2009r. Ustalenie Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości w kontekście treści aktu notarialnego z 22 maja 2014r., w którym strony potwierdziły, że w dniu 27 października 2008 r. aktem notarialnym wpisanym pod numerem Repertorium A 10940/2008 zawarły umowę pożyczki, w której A. W. (jako pożyczkodawca) udzieliła M. T. (2) (jako pożyczkobiorcy) pożyczki w kwocie 500.000 złotych z terminem spłaty ustalonym na dzień 27 października 2009 r., a nadto, że strony ustaliły odsetki w wysokości 3% w skali miesiąca w 12 ratach, począwszy od dnia 1 listopada 2008 r. a także zmienili tę umowę pożyczki w zakresie wysokości odsetek, a M. T. (2) oświadczył, że jest zobowiązany do zapłaty A. W. z tytułu opisanej w akcie notarialnym umowy pożyczki, uznał swój dług i zobowiązał się do jego spłaty w pełnej wysokości przelewami na rachunek bankowy wskazany przez powódkę w ustalonych przez stawających ratach i terminach. Powódka wyjaśniła w swych zeznaniach, że oświadczenie zawarte w akcie notarialnym z 14 maja 2009r. złożyła na prośbę M. T., który prosił ją, by „zeszła z hipoteki” z uwagi na to, że miał kupca obciążoną ograniczonym prawem rzeczowym nieruchomości.

Powódka podała, że zaufała M.T., który zapewniał ją, że po zbyciu nieruchomości odda jej pożyczone pieniądze. W kontekście ówczesnego bardzo dobrego stanu relacji powódki z mężem pozwanej oraz treści aktu notarialnego z 22 maja 2014r. prawdziwość zeznań powódki nie budzi wątpliwości. Świadek M. T. nie wskazał w swych zeznaniach, w jaki sposób miała nastąpić zapłata kwoty 500.000zł tytułem zwrotu pożyczki i powoływał się na to, że być może powódka otrzymała jedynie zwrot pożyczonej kwoty w gotówce, a w pozostałym zakresie miał powódce przekazać jakąś nieruchomość w rozliczeniu. Nie ma żadnego racjonalnego wytłumaczenia dla tego, by M.T., mimo że jakoby spłacił tę pożyczkę, złożył oświadczenie w akcie notarialnym z 22 maja 2014r. w pełni potwierdzającym istnienie zobowiązania z umowy pożyczki z 27.10.2008r., które zostało w dodatku zmienione w sposób określony w umowie z 22.05.2014r. Dłużnik nie wystąpił również o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego stwierdzającego wierzytelność powódki. Brak jest także podstaw do kwestionowania stanowiska Sądu Okręgowego co do przyjęcia, że to powódka, a nie świadek D. P. jest wierzycielem M.T. z tytułu przedmiotowej umowy pożyczki. Fakt, że powódka twierdziła, że umowy cesji wierzytelności są pozorne, nie daje podstaw do zakwestionowania na tej podstawie

skuteczności złożonego przez powódkę oświadczenia o odstąpieniu od tych umów. W treści umów cesji nie określono terminu, w którym świadek miał zapłacić powódce należność za nabyte przez siebie wierzytelności. Skoro zatem świadek nie zapłacił powódce tych należności i to mimo wezwania go do tego przez powódkę w terminie 7 dni pod rygorem odstąpienia od umów cesji to nie budzi wątpliwości, że powódka była uprawniona do tego, by odstąpić od tych umów w dniu 10.01.2017r. na zasadzie art. 491 § 1 kc (k.375-379). Twierdzenie apelacji, że termin wyznaczony świadkowi na spełnienie świadczenia był zbyt krótki jest oczywiście nieuzasadnione, gdy zważy się, że chodziło o zapłatę kwoty pieniężnej, której notabene D. P. i tak nie zamierzał zwracać, bowiem twierdził, że powódka wprowadziła go w błąd zapewniając o istnieniu wierzytelności, mimo że zdaniem świadka pożyczka miała zostać przez dłużnika spłacona pięć lat przed zawarciem umów cesji. Nieuzasadnione są twierdzenie apelacji, że Sąd Okręgowy ocenił jako wiarygodne zeznania D. P. co do tego, że ustnie ustalił z powódką jakoby miał jej zapłacić „tym co uzyskam od pana T.”. Sąd Okręgowy uznał zeznania świadka za częściowo wiarygodne i częściowo niewiarygodne wskazując w każdym przypadku do jakich konkretnych twierdzeń świadka odniósł te oceny. Sąd Okręgowy nie wskazał jednak, czy akurat to twierdzenie świadka uznał za wiarygodne bądź niewiarygodne. Należy zatem stwierdzić, że w ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do przyjęcia za wiarygodne zeznań świadka w zakresie odnoszącym się do tego, że jego stosunek zobowiązaniowy z powódką obejmował inne jeszcze ustalenia, niż wyraźnie wskazane w treści umów cesji. Świadek miał zresztą interes w tym, by zeznawać, że jakoby zapłata za przelane wierzytelności miała nastąpić dopiero po ich wyegzekwowaniu, bowiem na tej podstawie mógłby się uchylić od spełnienia świadczenia. Z zeznań świadka, który był w przeszłości wieloletnim partnerem powódki, wynikał wrogi do niej stosunek; między innymi określił on powódkę jako osobę psychicznie chorą. Trzeba przy tym zauważyć, że zapłata tych wierzytelności nie była zdarzeniem pewnym, tak że w istocie twierdzenia świadka dotyczyły zastrzeżenia warunku, a nie określenia terminu zapłaty. Brak jest zatem podstaw do uznania, że powódka z uwagi na treść art. 455 kc nie mogła wyznaczyć D. P. terminu do spełnienia świadczenia. Bezsporną na obecnym etapie postępowania jest okoliczność, że D. P. udzielił powódce odpowiedzi na wezwanie do zapłaty jednak fakt ten został przez apelującą powołany (wraz z załączeniem tej odpowiedzi) dopiero w treści środka odwoławczego i nie sposób zatem czynić Sądowi I instancji zarzutu, że dokonał ustalenia sprzecznego ze zgromadzonym w postępowaniu przed tym Sądem materiałem dowodowym. Fakt, że D. P. odmówił zapłaty za wierzytelność z uwagi na to, że została ona jakoby zapłacona powódce przez dłużnika nie ma dla sprawy znaczenia w sytuacji, gdy jest to jedynie subiektywne przekonanie świadka. Nie zachodzi zarzucane w środku odwoławczym naruszenie art. 527 kc przez jego błędną wykładnię i zastosowanie pomimo braku istnienia po stronie M. T. (2) świadomości pokrzywdzenia powódki przy zawarciu umowy darowizny z dnia 16 grudnia 2011 roku, braku pokrzywdzenia powódki wskutek tej czynności oraz w sytuacji niewykazania przez stronę powodową stanu niewypłacalności dłużnika. Twierdzenie, że dłużnik w chwili dokonywania darowizny miał wszelkie powody do przypuszczenia, że jego zobowiązanie wygasło z uwagi na treść aktu notarialnego z 14 maja 2009r. jest sprzeczne z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego, z których wynika pozorność oświadczeń stron tego aktu. Akcentowany w środku odwoławczym fakt, że powódka nie podjęła jeszcze wówczas działań zmierzających do odzyskania pożyczonej kwoty wynika natomiast z faktu, że powódka i dłużnik pozostawali jeszcze w dobrych relacjach biznesowych i towarzyskich i powódka nie miała żadnego powodu, by wątpić w dobre intencje i sumienność dłużnika. Nie może odnieść skutku twierdzenie, że powódka nie uprawdopodobniła stanu niewypłacalności dłużnika na dzień wystąpienia ze skargą pauliańską z uwagi na posiadany jakoby przez dłużnika znaczny majątek, skoro z niekwestionowanych w środku odwoławczym ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że nieruchomości dłużnika nie objęte umową darowizny z 16.12.2011r. są obciążone w znacznie większym zakresie niż nieruchomość darowana pozwanej. Brak było też podstaw do kwestionowania ustaleń Sądu Okręgowego opartych na uznanych w tej części za wiarygodne zeznań powódki – notabene w tym akurat zakresie skarżąca nie zarzuciła naruszenia art. 233 § 1 kpc przy ocenie tego dowodu – co do braku jakichkolwiek efektywności wszczętej przez nią egzekucji. Pozwana nie uprawdopodobniła, by nie mogła przedstawić w postępowaniu przed Sądem Okręgowym dowodów wskazanych w piśmie uzupełniającym apelację. Pozwana jest małżonką dłużnika i była w procesie fachowo reprezentowana a zatem mogła wnioskować już w postępowaniu przed Sądem Okręgowym o nakazanie złożenia dłużnikowi dokumentacji dotyczącej relacji biznesowych powódki z dłużnikiem, w szczególności wyciągów z rachunków bankowych. Dowody te były zatem spóźnione. Niezależnie od tego należy zauważyć, że twierdzenia tego pisma, że strony także po 14 maja 2009r. pozostawały w dobrych relacjach biznesowych jest w istocie bezsporne i zaakcentował to także Sąd Okręgowy. Przyznany przez powódkę fakt uiszczania przez dłużnika na jej rachunek bankowy odsetek od umowy pożyczki do

dnia 14 maja 2009r. na podstawie wystawianych przez powódkę faktur, nie daje podstaw do zakwestionowania na tej zasadzie ustaleń Sądu Okręgowego. Wręcz przeciwnie, wskazuje to, że powódka i dłużnik rozliczali się w formie przelewów bankowych nawet co do tak niewielkich w stosunku do sumy pożyczki kwot. Tym bardziej niezrozumiałą jest fakt dlaczego akurat rzekoma spłata pożyczki w wysokości 500.000zł nie została w ten sposób dokonana. Powódka podała też, że nie wystawiała innych faktur na odsetki niż dołączone do pisma z 23.08.2017r. Jest to zresztą oczywiste, w sytuacji, gdy strony umowy pożyczki rozwiązały ją w sposób pozorny, ale nie ujawniony na zewnątrz i nie było już żadnych podstaw do tego, by wystawiać faktury odsetkowe, które mogłyby zostać zakwestionowane np. w toku kontroli skarbowej. Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w punkcie 1 sentencji. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu w instancji odwoławczej oraz przed Sądem Najwyższym znajdowało oparcie w art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 kpc oraz § 2 pkt w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 oraz ust.4 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. W punkcie 3 orzeczono na zasadzie art. 113 ustawy z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Mikołaj Tomaszewski Elżbieta Fijałkowska Bogusława Żuber

--	--	--